

Fontes Iuris Polonici
Seria Prawo Miejskie
[Materiały]

Bartłomiej Groicki

**Ustawa płacej u sądów w prawie majdeburskim, tak przed
burmistrzem a rajcami, jako przed wójtem, nowo uczyniona**

opracowała Izabela Wasik

pod redakcją Macieja Mikuły

Opracowanie na potrzeby edycji w serwisie
„IURA. Źródła prawa dawnego”

Edycja wersji z dnia 28 IV 2021 r.

Kraków 2021

„USTAWA PŁACEJ U SĄDÓW W PRAWIE MAJDEBURSKIM” BARTŁOMIEJA GROICKIEGO

Przedmiot „Ustawy płacej”. Wydana za czasów panowania Zygmunta I Starego ustawa miała na celu przede wszystkim ujednolicić wysokość pobieranych opłat od poszczególnych czynności dokonywanych w sądach, z uwagi na wcześniejszą dowolność w ich kształtowaniu i nadmierne obciążenie stron w tym względzie na poziomie całego kraju. Ponadto zawierała także tekst przysięgi składanej przez prokuratora oraz słowa jakimi pozwany był zobowiązany przeprosić osobę w sprawie o zniesławienie¹. Warto w tym miejscu także zwrócić uwagę na występujący w praktyce przykład analogicznych rozwiązań do prezentowanych w ustawie obecnych np. w wielkierzach wileńskich czy miasta Chodzieży².

Podstawa wydania. Niniejsza edycja zawiera wstępne opracowanie „Ustawy płacej u sądów w prawie majdeberskim” Bartłomieja Groickiego na podstawie druku z 1558 r.³ Starodruk ten pochodzi z Biblioteki Jagiellońskiej, BJ St. Dr. Cim. 4418, a jego wersja cyfrowa została opublikowana w zasobach Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej⁴. Jest to najstarsze wydanie *Ustawy* z 1558⁵ i jedyne w tym roku, co potwierdziły badania Kazimierza Budzyka⁶. Tekst porównany został z wydaniem z lat 1562 edycja D (1562D; w istocie 1587)⁷, 1629⁸ oraz 1760⁹, a różnice wskazano w przypisach źródłowych, zamieszczanych pod wyróżnionymi pod względem treści blokami tekstu. Nie odnotowano różnic merytorycznych między tymi wydaniem. Ostateczna edycja krytyczna opierać się będzie na wszystkich nowożytnych wydaniach dzieła

¹ M. Maciej, *Prawodawstwo króla i sejmu dla małopolskich miast królewskich (1386-1572). Studium z dziejów rządów prawa w Polsce*, Kraków 2014, s. 264 i n.

² *Ibidem* s. 263.

³ Bartłomiej Groicki, *Vstawa płacey v Sądow w Prawie Maydeberskim, thak przed Burmistrzem a raycami, iako przed Woytem Nowo vczyniona*, Kraków: Łazarz Andrysowic, 1558.

⁴ <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/681482/edition/764361/content> (data dostępu: 23 III 2020).

⁵ Edycja *Ustawy* przygotowana pod redakcją Karola Koranyiego opierała się na wydaniu z 1629 r. Zob. Bartłomiej Groicki, *Artykuły prawa majdeberskiego; Postępek sądów około karania na gardle; Ustawa płacej u sądów*, red. odpowiedzialny oraz wstęp i objaśn. Karol Koranyi, Warszawa 1954.

⁶ K. Budzyk, *Bibliografia dzieł prawnych Bartłomieja Groickiego – wiek XVI*, [w:] *Studia nad książką poświęconę pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951, s. 183–184.

⁷ *Ibidem*, s. 186; egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. BJ St. Dr. Cim. 6434;

<https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/681397/edition/768917/content> (data dostępu: 23 III 2020).

⁸ Mikrofilm Biblioteki Narodowej, sygn. mf. B2548; <https://polona.pl/item/vstawa-placey-v-sadow-w-prawie-maydebvskim-tak-przed-burmistrzem-a-raycami-iako-przed,NzQwNTIwMTg/0/#info:metadata> (data dostępu: 23 III 2020).

⁹ Egzemplarz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach, sygn. WBP Kielce Inw. 814 adl.; <http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra/publication/43529/edition/42968/content?ref=desc> (data dostępu: 23 III 2020).

Groickiego¹⁰, a także zawierać będzie wykaz ewentualnych not marginalnych użytkowników na zachowanych egzemplarzach „Ustawy płacej”.

Zasady wydania. Modernizacji pisowni dokonano przy jednoczesnej próbie zachowania właściwości języka – zgodnie z zaleceniami instrukcji wydawniczej dla dzieł z tego okresu, opracowanej pod redakcją Kazimierza Lepszego¹¹. Na podstawie wytycznych zamieszczonych w Załączniku A do Instrukcji, mając na uwadze możliwie jak najpełniejsze oddanie właściwości fonetycznych języka epoki, zachowano osobliwości szesnastowiecznej polszczyzny, m.in. częste spolszczanie terminów łacińskich. W pewnym zakresie modernizacja jest jednak głębsza. Dotyczy to zamiany o na ó [który, główny, król, równy], o na a [każdy]. Uzasadnieniem dla tych zmian jest zarówno cel edycji, opracowanej przede wszystkim na potrzeby studiów prawnohistorycznych i historycznych, a także tym, że Czytelnik może zarówno sięgnąć do jednego ze zdigitalizowanych egzemplarzy starodruku, jak również do pliku z wiernym odczytem tekstu sprzed etapu modernizacji. Pisownię wielkich liter dostosowano do reguł współczesnych. Dokonano modernizacji interpunkcji, przy czym starano się zachować podział tekstu na zdania maksymalnie wierny oryginałowi. W przypadku gdy dwukropek poprzedzał wielką literę, wzorem edycji przygotowanej pod redakcją Karola Korayniego stosowano średnik i małą literę, chyba że sens tekstu wymagał innego zabiegu.

Rozstrzygnięcie pisowni licznych wyrazów nastąpiło w oparciu o „Słownik polszczyzny XVI wieku”. Ponadto w opracowaniu tekstu wykorzystano doświadczenia zgromadzone przez wydawców źródeł w serii „Fontes Iuris Polonici”. Pod każdym artykułem znalazły się hasła podsumowujące treść ustępu, ułatwiające przeszukiwanie tekstu pod kątem konkretnych pojęć z zakresu historii prawa. W przypisach zamieszczono słowniczek terminów wymagających objaśnienia, sporządzony w oparciu o *Słownik polszczyzny XVI wieku*¹², *Słownik* Samuela Bogumiła Lindego¹³ oraz *Michała Arcta słownik staropolski*¹⁴.

W druku z 1582 r. na górnym marginesie zamieszczona została żywa pagina, a karty numerowano posługując się wyrazem „list” z podaniem numeru cyfrą rzymską. W edycji żywa pagina została opuszczona, a także ustandaryzowano zapis numerów kart.

Izabela Wasik
Maciej Mikuła

¹⁰ 1558, 1559, 1560, 1562A [w rzeczywistości ok. 1582], 1562B [w rzeczywistości przed 1587], 1562C, 1562D [w rzeczywistości po 1587], 1565, 1568, 1616, 1619, 1629, 1760. Por. K. Estreicher, *Bibliografia polska. 140,000 druków*, cz. III, t. VI: lit. G (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków 1899, s. 411–412; K. Budzyk, *Bibliografia dzieł*, s. 183–187.

¹¹ K. Lepszy (red.), *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, Warszawa 1953.

¹² *Słownik polszczyzny XVI wieku*, Warszawa 1966–

¹³ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.

¹⁴ *M. Arcta słownik staropolski*, oprac. A. Krasnowolski, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1920.

Wykaz skrótów – opracowania

Arct – *M. Arcta słownik staropolski*, oprac. Antoni Krasnowolski, Władysław Niedźwiedzki, Warszawa 1920.

Linde – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.

Słownik XVI w. – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–36, Warszawa 1966

Bibliografia

Budzyk Kazimierz, *Bibliografia dzieł prawnych Bartłomieja Groickiego – wiek XVI*, [w:] *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*, Wrocław 1951.

Estreicher Karol, *Bibliografia polska. 140,000 druków*, cz. III, t. VI: lit. G (ogólnego zbioru t. XVII), Kraków 1899.

Groicki Bartłomiej, *Artykuły prawa majdeburskiego; Postępek sądów około karania na gardle; Ustawa płacej u sądów*, red. odpowiedzialny oraz wstęp i objaśn. Karol Koranyi, Warszawa 1954.

Lepszy Kazimierz (red.), *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI w. do poł. XIX w.*, Warszawa 1953.

Linde Samuel Bogusław, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Warszawa 1807–1814.

M. Arcta słownik staropolski, oprac. Antoni Krasnowolski, Władysław Niedźwiedzki, Warszawa 1920.

Słownik polszczyzny XVI wieku, t. 1–36, Warszawa 1966–

[k. nlb. 1r]

**Ustawa płacej u sądów w prawie majdeburskim, tak przed burmistrzem
a rajcami, jako przed wójtem, nowo uczyniona**

Cum gratia et privilegio Regiae Maiestatis.
Lazarus Andreae impressit Cracoviae.
Anno Domini 1558.

[k. nlb. 1v] Ponieważ pierwej u takowych sądów ludzie byli obciążani a w nakłady przywodzeni płaceniem win, co było ubogim ludziami^a ku wielkiemu obciążeniu. Tedy Król Jego Miłość sławnej pamięci Sigmund^b tego imienia pierwszy raczył rozkazać, aby tę ustawę chowano, a więcej nad to nie brano, jedno jako się a dole napisze. Gdzie w Krakowie mieście^c główniejszym tej Korony, już to tak u sądów zachowywają i wszędy to tak po wszytkiej Koronie chować mają. {wszytki}

[k. 2r] Wszytki^d rzeczy niepożyteczne nie mają być dalej w prawie chowany^e i ty^f pytania, które w prawie bywały, a na każde pytanie burmistrz albo wójt skazanie czynił; aby tego nie było tylko w tej rzeczy, o co między stronami idzie: w takiej rzeczy sędzia wyrok, to jest skazanie, wysłyszawszy żalobę¹⁵ i odpowiedź od stron, uczynić ma. Ale w innych rzeczach, iż gdy kto cudzą rzecz sprawnie i przypytawa się od swej strony przeciw pozwanemu, pyta potym pozwany o to, jeśli ma pokazać, gdzie jest ku sprawowaniu rzeczy tej umocowan, w takiej rzeczy i w drugich sobie równych nie potrzeba skazania żadnego czynić, od którego by płacić miano. Ale słownie sędzia rozkaże, aby mocowanie ukazał ku sprawowaniu tej rzeczy, za to nic nie biorąc.

^a w wyd. 1629, 1760 ludziom

^b w wyd. 1629, 1760 Zygmunt

^c w wyd. 1562D [1587], 1629, 1760 mieście

^d w wyd. 1629, 1760 wszytkie

^e w wyd. 1629, 1760 chowane

^f w wyd. 1629, 1760 te

[hasła: sąd, ubodzy, Zygmunt I, Kraków, Korona, burmistrz, wójt, skazanie, wyrok, skarga, pozew, żaloba, odpowiedź, pozwany]

Sentencyją też, to jest skazania, nie ma sędzia czynić na jednej strony żądanie a pytanie, oprócz tego, żeby żadna strona nie stanęła z uporu, jako zową łacinnicy

¹⁵ Żaloba – „Zażalenie, skarga, zaskarżenie” (Linde, t. VI, s. 687).

contumaciter¹⁶, {w} [k. nlb. 2v] {citer,} w tych rzeczach, gdy pyta jedna strona: mam li stronę pozwać albo mają li mi akta czyścić¹⁷, albo jeśli mogę około mojej rzeczy testamentem czynić a dysponować. Tu sentencja ma miejsce.

Też gdzie czyniono sentencje około potwierdzenia listów, minut¹⁸, świadectwa, mocowania, której osoby to jest plenipotencji¹⁹, opieki, testamentów, to już nie ma być. Albowiem takie potwierdzenia nie potrzebne są i nic prawa nie przydają, gdy się ukaże, żeby rzecz nie była sprawiedliwa, co się z słów a z rzeczy tych, co przed sądem czynią, jasnie okazać może, a poznać każdego sprawiedliwość.

W prawie jako wedle obyczaja sobie oprawują, a każdą z tych rzeczy sędzia osobno skazował, a za każde mu skazowanie płacono, to teraz na ty^a wszystkie^b rzeczy skazanie jednym razem ma uczynić.

^a w wyd. 1629, 1760 te

^b w wyd. 1629 wszystkie

[hasła: sentencja, wyrok, sędzia, skazanie, kontumacja, testament, list, minuta, dokument, świadectwo, umocowanie, plenipotencja, pełnomocnictwo, opieka, sprawiedliwość, obyczaj]

Jeżeli^a około ukazania gwaru albo zastępu, gdy pytają: jeśli gwar ma {uczynić} [k. 3r] uczynić, którym obyczajem, kiedy, jeśli go dobrze uczynił, jeśli czas aby gwar²⁰ złożył, tu też skazania na takie rzeczy nie potrzeba; dosyć na tym, iż podniowski prawą rękę, podniesie palec wedle majdeburskiego prawa opisanego, a gwar wedle prawa uczyni.

Też przy apelacjach, gdy się kto odzowie^b od skazania, nie trzeba sentencji w tym, jeśli ma być dozwolona apelacja; a jako rychło kto apeluje, ma wykonać swoją apelację; a to przeto tego nie trzeba, iż każdy może wiedzieć i wie, iż od skazania po przy²¹, którą już strony wypuszczają, o tę rzecz, która się między [n]imi^c dzieje, apelować każdy może; a iż też apelacji rok a koniec jest do sześciu niedziel, oprócz izby ten, co apeluje, ostrzegł to sobie w prawie, iżby mógł rychłej swą apelacją wyprawić, co mu będzie wolno uczynić, gdy stronę przyzowie ku swej apelacji.

^a w wyd. 1562D [1587], 1629, 1760 Też

^b w wyd. 1760 odezwie

^c w wyd. 1629, 1760 nimi

[hasła: gwar, prawo magdeburskie, apelacja, skazanie, wyrok, sentencja, wyrok, termin, strona]

¹⁶ Kontumacja – „Wina niestawienia się pozwanego w sądzie tzw. zaoczność, contumacia, eremodici” (Halina Górka, Słownik XVI w., t. 10, s. 589)

¹⁷ Czyścić – „zapoznawać się z treścią pisaną” (Barbara Ceglowska, Słownik XVI w., t. 4, s. 359).

¹⁸ Minuta – „Wierny odpis; kopia, wypis, wyciąg z oryginalnego aktu, także krótkie spisanie sprawy i jej przebiegu” (Irena Miksowa, Słownik XVI w., t. 14, s. 278).

¹⁹ Plenipotencja – „Pełnomocnictwo, prawo występowania w czyimś imieniu” (Lucyna Woronczakowa, Słownik XVI w., t. 24, s. 355).

²⁰ Gwar – „Uczyniony przez powoda przed sądem gest symboliczny, oznaczający zapewnienie, że nie zmieni treści skargi wniesionej przeciw pozwanemu (z niem. Gewähr)” (Zdzisław Zawadzki, słownik XVI w., t. 8, s. 260).

²¹ Prza – „Konflikt, spór” (Lucyna Wilczewska, Słownik XVI w., t. 31, s. 1).

Nie mają też tego sędziowie czynić, aby co mogą czynić jednym skazaniem odprawić, aby kilka skazania dla swego pożytku z osobna czynić mieli, jako gdy skażą zapłacić dług, {te} [k. nlb. 3v] {dług} tedy już przy tym ma skazać za razem czas zapłacenia do dwu niedziel, do ósmego dnia albo do trzeciego dnia, albo do zachodu słońca, tak jako w takiej rzeczy skazać przychodzi wedle prawa.

Przysięgi gdy bywają za skazaniem, tedy też tego pytania nie trzeba, i jako ten, co ma przysiąc, ma przystąpić ku krzyżu, na który przysiąc ma, jako ma przysiąc, jeśli czas klęknąć, palec położyć albo złożyć z krzyża, wstać. Dosyć będzie na tym, iż o to pytać będzie prokurator; jeśli jego strona, od której sprawuje, wedle obyczaju prawa przysięgi uczynić by nie mógł za jednym razem, ile razy będzie mógł czynić a poprawić się: jeśli męskie pogłowie, tedy dwa razy może się poprawić po pierwszym. Tu w tej mierze jedna sentencja.

Druga sentencja też potrzebna, gdy pyta prokurator²², jeśli już strona, gdy przysięgę wedle skazania uczyni, wolen ma być od przenagabania powodowego. A od krzyża też, na który przysięgają, nie ma nic brać.

Przysięgę gdzieby też strona stronie {od} [k. 4r] {stronie} odpuściła, tu żadnej winy sędziego nie ma brać, tylko ci mają winę albo jako w prawie zową pokup²³, przepaść, który by przysięgi skazanej upornie nie uczynił; albowiem jeśli ten, przeciw któremu przysiąc miano, z łaski albo prze^a Bożą bojaźń odpuści przysięgę, tedy nie masz przyczyny, czemu sędzia winę za to ma brać; gdy doświadczona rzecz jest, iż wiele takich bywało, iżby był nie przysięgł, snadź bojąc się winy, którą sędziemu miał dać, tedy przysięgł.

Świadki gdy wiodą, tedy też tam skazania nie potrzeba, gdy pytają: jeśli świadek tam ma być przypuszczon do tego miejsca albo koła, gdzie sąd siedzi, ma li być słuchan. Gdy też woźny albo ten miejski sługa świadczy, że pozywał, ma li też tam być przypuszczon, gdyż to wszystko^b są, jako polskim językiem zową, łapaczki²⁴, ponieważ takie miejsc^c mają być wolne tym, co sprawują swoje rzeczy. A podwojski też potrzebny, aby przy sądzie był.

^a w wyd. 1760 przez

^b w wyd. 1562D [1587] wszystko

^c w wyd. 1629 miejsca

[hasła: sędzia, skazanie, termin, przysięga, prokurator, sentencja, powód, wina, pokup, świadek, woźny, sługa miejski, pozew, podwojski]

Gdy też przy sprawach czta które minuty, tedy od każdej brano grosz; a niegdy niektóre były barzo krótkie ku czcieniu; także [k. nlb. 4v] {także} też gdy czciono^a różne rzeczy a potrzebne ku tej sprawie, która się dzieje, z ksiąg sądowych, tedy od

²² Prokurator – „Pełnomocnik strony w procesie sądowym, obrońca” (Eliza Biesaga, Słownik XVI w., t. 30, s. 336).

²³ Pokup – „Kara pieniężna za popełnienie przestępstwa” (Lucyna Wilczewska, Słownik XVI w., t. 26, s. 395).

²⁴ Łapaczki – termin zbliżony: „łapacz, porywacz, ceklarz, oprawca, sługa miejski do chwytania złoczyńców” (Linde, t. I cz. 2, s. 1225).

każdej rzeczy różno brano po groszu. A tak od wszystkich rzeczy, co będą czyść w jednej sprawie a na jedno siedzenie sądowe, jedno jeden grosz brać mają.

A iż prokuratorowie mówią a replikując wiele przy naczynią, a ile razów mówią, tyle to razów do ksiąg wpisują; a tak w małej rzeczy nie małe księgi onej przebędą, których potym rzeczy na ostatnim sądzie sędziowie rzadko albo nigdy nie czytają^b. A tak dosyć na tym, że to, co prokuratorowie mówią, że to jeden raz zapiszą i od tego też jeden raz zapłacą.

Gdzieby strona nie stanęła, iżby ją w niestaniu²⁵ zdano, tedy od zapisania kontumacyjej w rzeczach, które nie są większe^c dziesięci grzywien, jedno od tego grosz ma być dano. A jeśliby około plenipotencyjej co się działo, tedy grosz jeden tylko raz na pierwszym roku; na drugich rozech^{d 26} nie trzeba od tego nic płacić, gdy już urząd wie, iż jest mocowany; gdyż przed tym, gdy się rzecz działa około niestania a przezysków²⁷, {czę} [k. 5r] {zyskow} częstokroć brano od plenipotencyjej i nakłady niemałe z takich rzeczy się mnożyły.

^a w wyd. 1760 czczono

^b w wyd. 1760 czytają

^c w wyd. 1760 większe

^d w wyd. 1760 rokach

[hasła: minuta, sprawa, księga sądowa, grosz, prokurator, replika, sędzia, strona, niestanie, kontumacja, grzywna, plenipotentja, rok sądowy, termin, przezysk, nakład]

Wzdanie²⁸ gdy wiele dziedziców czyniło jedno dziedzictwo wzdawając, tedy od każdego z osobna płacono przysiężnikom; gdyż to jedno jeden raz ma być od wszystkich^a społem za jedno wzdanie jednoż zapłacenie wedle starego zwyczaju, jako przed tym od tego płacono, gdyż też taka rzecz jednym się zapisem albo aktem odprawi.

Z urzędu jeśli kiedy odkładano sądy na inny czas, tedy też gdy strony atentowały²⁹ roku, a sąd przełożono, tedy i od tego, że strony atentowały roku, brano od nich pieniądze. A tak to wszystko już abrogowano³⁰, iż od takich rzeczy i im równych nie mają nic brać, tylko jako się napisało o tym, od czego co ma być brano, tedy się to tak ma zachować.

W sądzie wielkim nie mają być winy, które bierano, iż kto omylnie się podmówił albo wójta pierwiej niż burgrabię mianował, albowiem to nic nie należy ku przekazce [k. nlb. 5v] {przekazce} sprawiedliwości.

²⁵ Niestanie – „Związany z niestawieniem się, nieprzybyciem osobiście na wezwanie sądu” (Joanna Birczyńska-Duska, Słownik XVI w., t. 18, s. 82).

²⁶ Rok – termin sądowy, *termini iudiciorum* (Anna Nath-Dokurno, Słownik XVI w., t. 35, s. 382).

²⁷ Przezysk – „1) należność przyznana wyrokiem sądu (oddawana wygrywającemu sprawę przez stronę przegrywającą bądź też zapisana na jej dobrach) 2) dochodzenie w sądzie o odszkodowanie, wyrok w takiej sprawie lub dokument stwierdzający postanowienia sądu w tej sprawie (korzystny dla pozywającego)” (Marta Cegielska, Słownik XVI w., t. 32, s. 471).

²⁸ Wzdanie – sądowe przeniesienie praw do nieruchomości, por. (Linde, t. VI, s. 559).

²⁹ Atentować – „napastować, pilnować” (Arct, s. 7).

³⁰ Abrogować – „Kasować, uchylać, słownik” (Teresa Zawiszyna, słownik XVI w., t. 1, s. 43)

^a w wyd. 1760 wszystkich

[hasła: wzdanie, plenipotencja, dziedzic, przysiężnik, stary zwyczaj, urząd, sąd wielki, rok sądowy, wójt, burgrabia, mianowanie, sprawiedliwość]

Gdy kogo obwołają na gwałcie na mężobójstwie, tedy też tu pytania wiele bywało, a za każdym pytaniem^a nakład szedł. A tak ten porządek ma być chowan: od wezwania ławników jeden grosz; podwojskiemu, co pozywa, ode czterech pozwów cztery grosze; od pierwszego skazania, jeśli ma być pomoc od prawa ku wezwaniu mężobójcę, od tego szeląg jeden ławnikom; od wezwania mężobójcę podwojskiemu szelągów cztery. Takież też gdy powie, że pozywał albo wołał, szelągi cztery; od skazania, które już bywa po żałobie strony, za niestaniem drugiej strony. Tedy na koniec pytają, jeśli ma być ten zabity pochowany, za co wszystko^b jedno dwa szelągi ławnikom mają być dany^c, a nie więcej. A sędziemu za ty^d dwie sentencje od każdej po groszu. Słudze albo prokuratorowi, co tę rzecz będzie sprawował, dwanaście groszy. A wywołanie albo wypowiedzenie gwałtownika, jako łacinnicy zową proscriptio, ma być od ławników uczyniono głosem, polskiem językiem, aby wszyscy^e słysząc rozumieli.

^a w wyd. 1760 pytaniem

^b w wyd. 1760 wszystko

^c w wyd. 1629, 1760 dane

^d w wyd. 1629, 1760 te

^e w wyd. 1629, 1760 wszyscy

[hasła: gwałt, zabójstwo, ławnicy, grosz, podwojski, skazanie, prawo, szeląg, żałoba, strona, sentencja, sędzia, sługa, prokurator, proscriptio, język polski]

Gdzieby [k. 6r] {Gdzieby} jeden z drugim swarliwemi słowy naszedł albo złał, a sąd by to słyszał, tedy nie ma być każdemu przysiężnikowi i wójtowi z osobna wina za to płacona, ale jednę winę położy ten, co łajał, tak wójtowi, jako przysiężnikom groszy pięć a dwadzieścia i szeląg jeden. A stronie tej, którą złajano, ten co łajał, póki sąd siedzi, będzie powinien oprawić a odezwać to. A iż gdy^a się przed sąd pozywają o sromotne słowa, gdy pozwany przy, tedy skazowano przysięgę; a wszakże iż to zwyczaj tak dzierży, gdzie się słów łających dotyczy, nie dopuszczają przysięgi, i skazowano zarazem, aby obwiniony albo pozwany dał winę. A przydało się to, iż niewiasta z gniewu pozwała trzech albo czterech: iż mię zesromocili³¹, złajali, a tak wszystkim^b, ponieważ nie przysięgali, skazowano winę dać, a tak w tym bywało wiele potwarzy i niemałe branie win. A przeto w takich rzeczach, gdy się przytrafi między ludźmi obojogo stanu, a zwłaszcza lekkich a małych person, sędzia to ma uznawać bez wszystkich^c nakładów; a strona obżalowana, gdy ją świadectwem przeświadcza, ma skazać, aby stronę obrażoną tymi słowy przeprosiła: {Zal mi} [k. nlb. 6v] „Zal mi tego, iżem to z popędliwości a z gniewu uczynił albo uczyniła, gdyż o tobie nigdy nic złego nie wiem; i proszę cię dla Pana Boga, aby mi to odpuścił albo odpuściła”. A winę karząc za niepowściągliwość języka sędzia ma wziąć trzy grosze. Jeśliby z uporu

³¹ Zesromocić – hańbić (Linde, t. III, s. 382).

za rozkazaniem sędziego przeprosić nie chciał, tedy mają takiego albo taką wsadzić za szyję w kunę, a pierwaj go nie wypuścić, aż temu dosyć uczyni.

Około ran krwawych, ciężkich a szkodliwych, gdzieby się rzecz działa gwałtownie uczynionych, obwołanych, a oświadczonych, sędzia tak się ma zachować w braniu win, jeśliby się takie rany przydały po wywołaniu sądu wielkiego niżby dwie niedzieli minęły, tedy czterdzieści groszy winy mają być wzięty^d. Ale jeśli żeby takie rany innego czasu niż pod wywołaniem sądu wielkiego przydałyby się, tedy winy nie mają więcej wziąć, jedno pięć a dwadzieścia groszy i szeląg jeden. Ale około {prostych} **[k. 7r]** prostych krwawych ran albo sinych nie mają tych ani w tak wielkich zachowywać, tylko sędzia ma wziąć sześć groszy. A nie więcej.

^a w wyd. 1629, 1760 gdzie

^b w wyd. 1629 wszystkim

^c w wyd. 1760 wszystkich

^d w wyd. 1629 wzięte

[hasła: sąd, przysiężnik, wójt, wina, grosz, pozew, przysięga, potwarz, sędzia, strona, przeprosiny, żal, kara, rana, szeląg]

Prokuratorowie mają być przysięgli, którym ma być dawano ab arce stanowe [s]^a, to jest polskim słowem od zapowiedzi rzeczy zastanej, od ustania roku, od przewleczenia albo zawieszenia kauzy na inszy^b czas, prokuratorowi jeden grosz. Ale za to, co sprawuje rzecz jednego dnia, tedy cztery grosze każda strona swemu prokuratorowi dać ma.

^a w wyd. 1562D [1587], 1629, 1760 ab Arestatione

^b w wyd. 1629, 1760 inny

A którzy by prokuratorowie przysiąc nie chcieli, sędzia nie ma im dopuścić przed swem^a sądem żadnej rzeczy sprawować, a gdzieby przeciw temu czynili, tedy przez urząd za to mają być karani.

A gdzieby który przyjaciel powinny przed rajcami albo sądem wójtowskim od przyjaciela na krótkce chciał sprawować albo rzecz powiedzieć, tacy mają być od przysięgi wolni, oprócz żeby też od innych sprawować chcieli; kto by też prokuratora z inną przywiódł, {te} **[k. nlb. 7v]** {wiodł} tedy go też nie mają do przysięgi cisnąć, oprócz żeby też od innych sprawował, tedy powinien będzie tyż^b brzemiona nosić, jako inni prokuratorowie, co tam mieszkają, a przysięgają.

Przysięga prokuratorów taka być ma.

Ja. N. przysięgam Bogu, iż sędziemu albo sądowi jego posłudzen być chcę w tych wszystkich rzeczach, które z prawa będę powinien; a iż wiernie, pilnie, bez wszystkich^c przewłok, nie tym obyczajem, abych przewłoki umyślnie czynić chciał, urząd mój prokuratorski czynić, a sprawować będę; i tej rzeczy, którą przyjmę, a której mi się zwierzą, wedle najwyższej^d możności rozumu mojego, wedle sumnienia, jako nalepiej będę rozumiał a umiał, będę bronił **[k. 8r]** {bronił}, a sprawy ani rady tej, której mi się już zwierzą, drugiemu nie powiem; ani przystąpię do drugiego sprawować jego rzeczy, odstąpiwszy od pierwszego, od którego bych się podjął; ale już przy tym sprawować,

a trwać będę, aż do dokonania tej rzeczy. Listów, zapisów, które będę miał od strony swojej, także też rady, rozmów w tej rzeczy, której mi powierzono, żadnemu, a owszem stronie przeciwnej albo prokuratorowi jego, albo komu z tych, co by przeciwnej stronie byli przychylni a przy niej stali, ani słowem, ani pismem, ani żadnym znakiem, przez się albo przez kogo innego. I dobrowolnie nie dam na sobie zyskać tej causy^e ku szkodzie mego pryncypała, i [k. nlb. 8v] {ła i} wszystko chcę czynić wiernie a całe, co na dobrego prokuratora a obrońcę rzeczy należy, a nie opuszczę tego i przeciwnego temu nic nie uczynię z łaski, z miłości, z nienawiści, za dary ani za żadną inaką^f rzeczą. Tak mi Pan Bóg pomóż.

^a w wyd. 1629 swym

^b w wyd. 1629, 1760 też

^c w wyd. 1760 wszystkich

^d w wyd. 1562D [1587], 1629 najwyższej

^e w wyd. 1562D [1587] kauzy, w wyd. 1629, 1760 kauzy

^f w wyd. 1760 inakszą

[hasła: rok, grosz, zawieszenie, przewleczenie, sędzia, grosz, prokurator, przysięga, strona, urząd, kara, rajca, sąd wójtowski, przysięgły, rada, list, zapis, szkoda]

U wójtowskich sądów gdy się wszystkie^a rzeczy niepotrzebne mają już na stronę odłożyć, a w nakłady ludzie nie mają być przywodzeni, tedy wszystkie^b sprawy u wójtowego sądu, a zwłaszcza które by nie były większe dziesięci grzywien, owszem więc między ubogimi ludźmi, natychmiast wójt bez odwłoki a bez wszelakich win ma rozeznąć a koniec uczynić, tak jako się też to przed radą a burmistrzem zachowywa; a od pozwu nie ma nic być więcej wzięto, jedno szeląg jeden; od skazania też szeląg, a od czcienia, co z ksiąg wynidzie, od tego nic nie płacić.

Od minut albo zapisów, które biorą [k. 9r] {re} {biorą} w sprawach tak przed urzędem wójtowskim, jako też przed przysiężnikami, które idą z ksiąg urzędu wójtowskiego, gdzie napiszą na pół karty, to jest jedną stronę pół arkusza papieru, jeśli przyłożą pieczęć, tedy dwa grosza dać; jeśli nie masz pieczęci, tedy grosz. A od jednej karty całej napisanej, gdy z pieczęcią trzy grosze, a bez pieczęci dwa grosza. A tak około wszystkich rzeczy pisania ma się tak zachować.

Gdy z urzędu wójtowskiego pieczętują jaki sklep³² albo komorę jaką, jako się to przydawa między ludźmi z potrzeby a z zwyczaju w takich rzeczach zachowałego, tedy od tego ma być płacono trzy grosze, a nie więcej. A gdyby skrzynię albo szafę jaką pieczętowano, tedy jedno jeden grosz.

A gdzieby się strony zgodziły, iżby za się urząd otwarzał, tedy grosz jeden; ale gdzieby rzeczy nie było więcej w tamtym zamknięciu, niżli które by stały za dziesięć grzywien, tedy jedno jeden szeląg.

^a w wyd. 1562D [1587] wszystkie, w wyd. 1760 wszystkie

^b w wyd. 1760 wszystkie

³² Sklep – piwnica (Linde, t. III, s. 265)

[hasła: prokurator, dar, sąd wójtowski, wójt, strona, nakład, grzywna, rada, burmistrz, pozew, szeląg, skazanie, urząd, pieczęć, grosz, zwyczaj]

Gdy kogo czynią mocnym ku {jakim} **[k. nlb. 9v]** jakim^a sprawam^b przed samem wójtem, tedy w tych rzeczach, które by on sprawował, od zapisu, od zdania w niestaniu, co pierwiej od tego grosz dawano, aby była różnica między sądy gajonemi^c, a między wójtowskimi^d, tedy jedno szeląg ma być dawano.

Wwiązanie, gdy komu dawano w jaki ogród, a przy tym były niejaki domki albo chałupki do onego ogroda przysługujące, tedy od wszystkich^e takich rzeczy z osobna brano. A tak gdyby w jaki ogród, a były też przy tym jakie domki, wwiązanie dawano, ktemu ogrodowi przysługujące, tedy od tego wszystkiego społem, a nie od każdej rzeczy osobno dać, jako dawny zwyczaj jest, co do wwiązania należy albo dawają.

Gdyby też wiele dziedziców było braciej albo innych przyjaciół, co by za jedny^f osoby^g mieli być rozumiani, tedy wójt od wszystkich^h ma wziąć społem, a nie od każdego osobno, co od takiego wwiązania dawają.

A gdzieby taką posesję dawano {roz} **[k. 10r]** {no} różnym personamⁱ, żeby jedni mieli prawo przyrodzone, drudzy nabyte, w takich rzeczach od każdego z osobna wójt ma wziąć wedle zwyczaju, co od tego przysłusze.

^a w wyd. 1629 takim

^b w wyd. 1629 sprawom

^c w wyd. 1562D [1587], 1629, 1760 gajonymi

^d w wyd. 1562D [1587], 1629 wójtowskimi, w wyd. 1760 wójtowskimi

^e w wyd. 1760 wszystkich

^f w wyd. 1629 jedne

^g w wyd. 1629 osobę

^h w wyd. 1760 wszystkich

ⁱ w wyd. 1629, 1760 personom

[hasła: wójt, grosz, sąd gajony, sąd wójta, szeląg, wwiązanie, zwyczaj, dziedzic, posesja]

Konie gdzieby też były urządnie wzięte a do urzędu przywiedzione, wielka też utrata około tego ludziami^a bywała, jeśli wiele koni było a długo je chowano, albowiem na każdy dzień a noc od chowania brano po groszu; a tak nie ma być brano, jeno szeląg jeden. A od karmienia każdy dzień i noc jedno jeden grosz ma być brano; a kto by zarazem chciał ręczyć, tedy ma mu być na rękojemstwo³³ dano; a od obory nie będzie nic dać.

Gdy nakłady szacują, które z prawa skazują za rzeczą zyskaną, tedy między nakłady to ma być poczytano, co strona sądowi da, prokuratorowi na dzień ma dać i co za minuty ma być dano, wedle ustawy, jako na górze napisano.

Podwojscy też gdy pozywali, iż jedna strona pozwała, o też też rzecz druga strona **[k. nlb. 10v]** {ga strona} pozwała; a tak czy^b pierwszy pozew był, bywała około tego różnica a prza, a podwojski od obudwu brał. A tak uznawszy, czyj pierwszy pozew w takich rzeczach, nie ma brać, jedno od jednej strony.

³³ Rękojemstwo – poręczenie, udzielenie gwarancji; ślubowanie; fideiussio (Jadwiga Bugajska-Rutyna, Słownik XVI w., t. 35, s. 267).

To też był wielki błąd i ludzied^c barzo^d szkodliwy a niesprawiedliwy i nie ma być chowan, a owszem, zakazan, iż jeden, który miał z drugą stroną czynić, a był możniejszy, prokuratory albo też podwojskie najął a zakupił, a iż ich drudzy mieć ku swej potrzebie nie mogli, co nie ma być i ma to być zakazano a broniono.
Dokończenie.

^a w wyd. 1629, 1760 ludziom

^b w wyd. 1562D [1587], 1629, 1760 czyj

^c w wyd. 1760 ludziom

^d w wyd. 1760 bardzo

[hasła: wójt, urząd, grosz, szeląg, rękojemstwo, nakłady, prawo, sąd, ustawa, strona, pozew, podwojski, błąd, niesprawiedliwość, zakaz, prokurator]